

Islamiści opuszczają Niemcy

19 sierpnia 2012

Niemieckie służby specjalne zanotowały znaczny wzrost liczby islamskich ekstremistów z Niemiec podróżujących do Egiptu.

Radykalni salafici, uważani przez służby za szczególnie agresywnych, od kilku tygodni masowo opuszczają kraj, lecz zamiast udawać się do stref konfliktu w Pakistanie i Afganistanie, coraz częściej wybierają Egipt, powiedział „Der Spiegel” wysoki rangą funkcjonariusz.

Uważa się, że islamiści podążają śladami nawołującego do nienawiści austriackiego duchownego Mohameda Mahmouda (27), przywódcy zakazanej w czerwcu przez władze organizacji Millatu Ibrahim. Mahmoud opuścił Niemcy wiosną, uprzedzając tym samym własne, zbliżające się wydalenie z kraju, pisze magazyn. Funkcjonariusze podsłuchali rozmowy sugerujące, że w następstwie wprowadzenia zakazu funkcjonowania organizacji Millatu Ibrahim i przeprowadzonych nalotów policyjnych, wielu salafitów czuje się w Niemczech prześladowanych.

W Egipcie mają nadzieję żyć według “prawdziwego islamu”, lub też brać udział w “dżihadzie przeciwko niewiernym”. Pośród 20 zwolenników Mahmouda, którzy już opuścili Niemcy, jest berliński ex-gangster, raper i konwertyta, Denis Cuspert, który działał pod pseudonimem Deso Dogg. Trzydziestu kolejnych islamistów “siedzi na walizkach”, powiedział gazecie funkcjonariusz.

Urzednicy zaniepokojeni są tym, że organizacje terrorystyczne takie jak Al-Kaida planują zbudować w Egipcie własne struktury, wykorzystując próżnię, która nastąpiła po Arabskiej Wiośnie.

Tłumaczenie: JK

Źródło oryginalne: www.thelocal.de

Źródło polskie: Euroislam